

Elżbieta Dubas*

Refleksje nad starością. Obiektywny i subiektywny wymiar starości – wprowadzenie w debatę

Streszczenie. W tekście autorka zastanawia się, czym są refleksje nad starością i jakie mają znaczenie dla rozwoju wiedzy gerontologicznej oraz dla pomyślności praktyki starzenia się. Ukazuje początki takiego podejścia badawczego w gerontologii polskiej, a w szczególności w gerontologii społecznej i andragogice – geragogice. Bardziej szczegółowo koncentruje się na jednym z aspektów refleksji nad starością – jej obiektywnym i subiektywnym wymiarem, wskazując na wzajemne między nimi zależności.

Słowa kluczowe: starość, refleksje, obiektywny i subiektywny wymiar.

Reflections on old age. Objective and subjective dimension of old age – launching the debate

Summary. In this text, the authoress discusses: what are the reflections on old age, how important are they for development of gerontological knowledge and the prosperity of practice of aging. She shows the beginnings of such a research approach in Polish gerontology, especially in social gerontology, as well as andragogy – geragogy. Much attention is paid to one of the aspects of reflection on old age – its objective and subjective dimension and the mutual dependence between them.

Keywords: old age, reflections, objective and subjective dimension.

Wstęp

Refleksje nad starością są niewątpliwie ważnym zakresem debaty gerontologicznej prowadzonej przez badaczy gerontologów. Często podejmują je osoby zwyczajne, gdy dotyka je codzienność starości – ta aktualnie osobiście doświadczana lub ta obserwowana u innych i zbliżająca się.

* Uniwersytet Łódzki, Wydział Nauk o Wychowaniu, Zakład Andragogiki i Gerontologii Społecznej, 91-408 Łódź, ul. Pomorska 46/48, zaigs@uni.lodz.pl.

Refleksje nad starością

Co można mieć na uwadze, gdy mówimy o refleksjach nad starością? Refleksja, za *Popularnym słownikiem języka polskiego* (Dunaj, 2002, s. 582), to „myśl, głębsze zastanowienie, rozmyślanie nad czymś, analizowanie czegoś”. *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych* (Kopaliński, 1980, s. 825) podaje natomiast, że refleksja to „głębszy namysł, zastanowienie; myśl, wniosek, będące wynikiem, owocem rozmyślenia, medytacji”. Refleksja to więc z jednej strony wewnętrzna aktywność poznawcza (myślenie – reflektowanie) – pewien namysł, zaduma, poznawanie intelektualne, połączone często z doświadczeniem osobistym, w tym także emocjonalnym. To rozpoznawanie rozumem tego, co nas interesuje, niepokoi, intryguje; to również efekt tego namysłu, efekt rozmyślenia, w postaci myśli – nowej, inaczej skonstruowanej, pogłębionej itp. Reflektowanie (myślenie) przynosi refleksję (myśl) i pozwala na formułowanie nie tylko odpowiedzi, lecz także pytań. Pozwala na odnajdowanie nowych horyzontów i sposobów oglądu rzeczywistości, której namysł dotyczy. Refleksje łączy się z pogłębionym oglądem rzeczywistości, wnikliwością tego oglądu, swoistą medytacją nad danym zagadnieniem. Zdolność do refleksji jest cechą indywidualną i możliwą do ćwiczenia.

Gdy myślimy o refleksjach nad starością, mamy na uwadze szeroki wachlarz zagadnień, które wiążą się ze starością i starzeniem się, a dla badacza-gerontologa stanowią przedmiot badań.

W polskiej gerontologii kategoria językowa i poznawcza nazwana „refleksje nad starością” w sposób bezpośredni pojawiła się w latach 90. XX wieku jako tytuł międzynarodowej konferencji gerontologicznej i pokonferencyjnej publikacji ***Refleksje nad starością – aspekty społeczne, edukacyjne i etyczne*** (Dzięgielewska, 1992). Konferencja ta odbyła się w Łodzi, została zorganizowana przez Zakład Oświaty Dorosłych i Polskie Towarzystwo Gerontologiczne Oddział w Łodzi, pod kierunkiem naukowym prof. dr hab. Olgi Czerniawskiej, w dniach 12–13 czerwca 1992 roku. Początek myślenia o problemach starości w kategorii refleksji nad starością pochodzi od dr. Józefa Marcza, honorowego członka PTG, który, sam będąc w wieku senioralnym, chętnie snuł rozważania poparte własnym doświadczeniem, nad, jak to określił, wątkami filozofii życia starego człowieka (Marczak, 1992b, s. 153). We wskazanym tomie także inne teksty dotyczyły ważkich dla gerontologicznych refleksji zagadnień, takich jak: czas i jego wymiary (praca Olgi Czerniawskiej), cierpienie (Jana Helandera), rodzina (Barbary Tryfan), dziadkowanie (Zuzanny Małeckiej), rozmowa (Kazimierza Zawadzkiego), samotność (Brygidy Butrymowicz, Anny Kotlarskiej-Michalskiej, Elżbiety Dubas). Ponadto wiele innych rozważań włączono w szerokie zagadnienie, za jakie uznano miejsce człowieka starszego w społeczeństwie XXI wieku.

Kolejnym ważnym opracowaniem, które również w sposób bezpośredni odniosło się do kategorii „refleksje nad starością”, była księga jubileuszowa poświęcona Profesorowi Wojciechowi Pędichowi w 80. rocznicę jego urodzin

i 55. rocznicę jego pracy naukowej – **Zostawić ślad na ziemi** (Halicka, Halicki, 2006). Jeden z rozdziałów tej pracy nosi tytuł *Refleksje nad starością* i zawiera opracowania dotyczące: starości w literaturze (Lucyny Aleksandrowicz-Pędich), starości w filozoficznych rozważaniach nad tożsamością (Beaty Bugajskiej), wartości w życiu człowieka starego (Leona Dyczewskiego), mądrości zawartej w refleksji Heleny Radlińskiej, a dotyczącej wychowania człowieka (Elżbiety Dubas), mitów odnoszonych do ludzi starych (Joanny Staregi-Piasek), skrajnych postaw wobec starości typu piękny umysł lub kidult (Jolanty Twardowskiej-Rajewskiej) oraz propozycji zasad dobrego starzenia się (Zbigniewa Woźniaka).

Idąc tropem „refleksji nad starością”, warto zwrócić uwagę na zawartość treściową jednego z ostatnich podręcznikowych opracowań dotyczących starości i starzenia się. Stanisława Steuden (2011) w kilku rozdziałach swej książki pt. **Psychologia starości i starzenia się** odnosi się do kwestii, które łączą się z pogłębionym namysłem nad starością. Należy zaliczyć do nich psychobiograficzne podejście do starości (rozdz. 6), mądrość życiową (rozdz. 7), różne wymiary doświadczenia starości – godność, jakość życia, przystosowanie do starości, postawę wobec starości (rozdz. 9) oraz egzystencjalny wymiar starości – doświadczenie czasu, choroba i cierpienie, śmierć, religia (rozdz. 10). Referowane przez autorkę refleksje poparte są wynikami badań empirycznych z zakresu psychologii.

Warto też odnotować geragogiczny wątek refleksji nad starością podejmowany w bezpośredniej formie przez **Elżbietę Dubas** (2004, 2012, 2013). Uwypukla on związek między starością, aktywnością, uczeniem się i rozwojem, wskazuje na znaczenie kształtowania na przestrzeni całego życia właściwych postaw wobec starości własnej i innych, traktowania starości jako wartości, dorabiania się właściwej „filozofii” wobec życia i starości oraz osiąganie „sztuki starzenia się” jako efektu działań edukacyjnych i samorozwojowych.

Niewątpliwie bogata i wielowątkowa jest paleta zagadnień, jakie pojawiają się, gdy badacze snują refleksje nad starością. Cechą charakterystyczną tych refleksji jest często próba docierania do istoty starości, jej sensu i egzystencjalnego znaczenia. Refleksje nad starością mogą być równocześnie refleksją nad konkretnym działaniem w konkretnej rzeczywistości – refleksją nad starością mniej lub bardziej opartą o realia życia, prowadzoną przed, w trakcie i po działaniu (**refleksyjny praktyk**). Refleksje nad starością często mają podłoże w rozważaniach filozoficznych, teologicznych, pedagogicznych, opierają się na analizie literatury pięknej czy dzieł sztuki. Refleksje te nie zawsze są poparte badaniami empirycznymi, ale mogą zachęcać do takich badań. Refleksje nad starością często też wynikają z badań empirycznych, doświadczeń klinicznych, są ich następstwem i dopełnieniem (**refleksyjny badacz**). Refleksje nad starością często wykraczają również poza warstwę obiektywną – bywają myślową spekulacją, opierającą się czasem o genialne intuicje uczonych, umiejętnie łączących wiedzę o przeszłości z aktualną sytuacją i przewidywaną przyszłością (**uczony myśliciel**).

Refleksje nad starością mogą być też marzeniem, wizją, utopią, stymulującą do zmian, wskazującą kierunki, inspirującą tak badaczy, jak i praktyków. Podsumowując, refleksję teoretyczną o charakterze spekulacji myślowej prowadzi uczony – myśliciel, refleksję w kontekście badań empirycznych – refleksyjny badacz oraz refleksje nad działaniem (przed, w trakcie i po) realizuje refleksyjny praktyk. Refleksje nad starością można więc „uprawiać” w kontekście różnych zagadnień dotyczących starości oraz z różnych perspektyw ich oglądu.

Obiektywny i subiektywny wymiar starości

Snując refleksje nad starością, można dostrzec jej obiektywny i subiektywny wymiar. Starość bowiem to nie tylko to, co oczywiste, namacalne, zwerifikowane empirycznie, zobrazowane wskaźnikami liczbowymi, lecz także to, co ulotne, trudne do wyrażenia i uchwycenia, zindywidualizowane. Starość jest zjawiskiem biologicznym i społeczno-kulturowym, ale jest również jednostkowym losem ludzkim. Obok więc zdiagnozowanych ogólnych tendencji opisujących ludzką starość (w aspekcie biologicznym, demograficznym, kulturowym, społecznym, prawnym, psychologicznym, edukacyjnym, biograficznym itp.) współwystępują indywidualne doświadczenia starości i z perspektywy jednostki te wydają się mieć zasadnicze znaczenie. To one nie poddają się próbom pełnego rozpoznania, pełnej obiektywizacji.

Obiektywny wymiar starości oznacza wiedzę o starości w znacznym stopniu udokumentowaną, zobiektywizowaną, np. poprzez badania empiryczne, najczęściej (choć nie tylko) prowadzone w podejściu ilościowym, z wykorzystaniem miar statystycznych, diagnoz laboratoryjnych, badań klinicznych itp. (**wiedza o starości jako efekt badań naukowych**). Obiektywny wymiar starości to też starość, jaką dostrzega się powszechnie – starość „uogólniona”, często obecna w społecznych stereotypach wieku, w wiedzy potocznej, nieujętej w rygory naukowości, bazującej na codziennych schematach myślowych, wynikających z procesów socjalizacji związanej z wiekiem (**wiedza o starości jako efekt socjalizacji**). Taka starość nie wydaje się jednak w pełni prawdziwa, stąd pojawia się pytanie o jeszcze inny jej wymiar – subiektywny wymiar starości (**wiedza o starości jako efekt jednostkowego doświadczenia biograficznego**).

Subiektywny wymiar starości to wiedza o starości często intuicyjna, często nie jest poparta „twardymi” danymi empirycznymi ze względu na charakter rzeczywistości, której badania miałyby dotyczyć. To wiedza wyprowadzona z osobistego indywidualnego doświadczenia życiowego, wiedza *implicite*. Jej wartość kształtuje się i sprawdza w jednostkowym życiu.

W miarę poszerzania się pola badań nad rozwojem człowieka dorosłego dostrzeżono dość szybko, obok obiektywnego, także subiektywny wymiar doświadczenia starości. Początki takiego myślenia o starości można odnaleźć

w latach 30. XX wieku w badaniach **Charlotty Buhler** (1999). Autorka uka-
zała życie człowieka w trzech ząębających się planach: biologiczno-beha-
wiorystycznym, na który należy patrzeć „obiektywnym okiem biologa”; „prze-
życiowym”, czyli subiektywnym, rozumianym jako „jednostkowe przeżycia
i doświadczenia, będące także efektem dokonywania przez człowieka wybo-
rów, a odzwierciedlające się w faktach biograficznych oraz w planie „dzieł” ro-
zumianych jako dokonania czy osiągnięcia życiowe, rezultaty, które, zdaniem
autorki, można ujmować zarówno ilościowo, jak i jakościowo (Rzepa, 1999;
Buhler, 1999, s. 15–19). Buhler (1999, s. 35), przyjmując takie trzy zakresy
biegu życia, prezentuje go w sposób całościowy, zwracając uwagę na pionier-
ski charakter takiego ujęcia: „Należy jeszcze wspomnieć, że badania te nie są
pierwszymi, które z psychologicznego punktu widzenia zajmują się problema-
tyką biegu ludzkiego życia, chociaż są pierwszymi zajmującymi się biegiem
życia jako całością” (Buhler, 1999, s. 36). Zauważa:

Jednakże, gdy planujemy rzeczywiste studium ludzkiego biegu życia, obiektyw-
ne dane nie są wystarczające. [...] Jednak to wszystko daje jedynie niepełny obraz
ludzkiego życia. Dla tego, do czego zmierza człowiek i co osiąga, interesujące są nie
tylko zewnętrzna ekspansja i restrykcja, lecz także subiektywne nastawienie. W wielu
przypadkach nawet same fakty nie są jednoznaczne (Buhler, 1999, s. 107–108).

Można więc przyjąć, że dostrzeżenie, obok obiektywnego, także subiek-
tywnego wymiaru ludzkiego życia, w tym również wymiaru starości, która jest
etapem ludzkiego życia, sprzyja jego holistycznemu ujęciu, a poprzez to naj-
prawdopodobniej jego pełniejszemu rozpoznaniu i zrozumieniu.

Subiektywny i obiektywny wymiar starości są dziś powszechnie spo-
strzegane przez badaczy gerontologów, w szczególności psychologów i an-
dragogów. Wcześniej został zauważony ten aspekt w odniesieniu do stanu
zdrowia. **Maria Susułowska** (1989, s. 97) wprost zwróciła uwagę na subiek-
tywną i obiektywną ocenę stanu zdrowia, odwołując się także do badań za-
granicznych: „Osobnym zagadnieniem, dość szeroko ostatnio dyskutowanym
w gerontologii, jest problematyka obiektywnej oceny zdrowia przez lekarzy
w porównaniu z subiektywnym poczuciem zdrowia czy choroby, dokonanym
przez pacjenta”. Zauważoną w badaniach już w latach 60. XX wieku (Sac-
zuk cyt. za: Lehr, zob. Susułowska, 1989, s. 97) tendencję osób starszych do
oceniania swego zdrowia jako „średniego”, wiąże Susułowska (1989, s. 98)
z tendencją człowieka do uśredniania. Inny bardzo znamieny obszar reflek-
sji i badań gerontologicznych, który uwypukliła Susułowska, dotyczył zado-
wolenia z życia i bilansu życiowego, związanych przecież z subiektywnymi
ocenami, w tym także z jakże ulotnym poczuciem bycia szczęśliwym. Należy
podkreślić, że psychologiczne badania nad procesami starzenia się i staro-
ścią niewątpliwie dotyczą rozlicznych aspektów osobowości, które wymykają
się jedynie obiektywnej ocenie. Susułowska (1989, s. 146 i n.) zwraca uwagę
np. na obraz samego siebie czy doświadczenie lęku. W nowszym podręczni-
ku z zakresu psychologii starzenia się i starości **Stanisława Steuden** (2011)

uwypukla liczne kwestie, które same w sobie wymagają też subiektywnych ocen i są wyrazem jednostkowych doświadczeń (takie jak: mądrość życiowa, godność, jakość życia, doświadczenie czasu, choroby i cierpienia, śmierci oraz doświadczenia religijne, o czym wyżej)¹.

W badaniach gerontologicznych realizowanych przez andragogów należy podkreślić silne uwypuklenie subiektywnego wymiaru (życia w) starości w podejściu biograficznym zapoczątkowanym przez Olgę Czerniawską i kontynuowanym przez jej uczennice (Elżbietę Dubas², Joannę Stelmaszczyk, Elżbietę Woźnicką, Katarzynę Wypiorczyk). Należy też odnotować wyraźnie subiektywny wymiar starości wynikający z badań empirycznych Jerzego Halickiego, który ukazuje 14 różnych typów doświadczania starości przez badane osoby (Halicki, 2010).

Z punktu widzenia współczesnej gerontologii, w szczególności gerontologii społecznej, trudno ustalić (chyba że arbitralnie) jedynie obiektywne aspekty życia w starości. Zazwyczaj obiektywnym jest to, co manifestuje się na zewnątrz i co daje się obserwować i zmierzyć. Dlatego najwcześniej i najczęściej w gerontologii badane były zachowania, aktywność ludzi starszych. Obiektywizacji podlegała także starość z perspektywy makrospołecznej, w tym także w zakresie funkcjonowania instytucji na rzecz ludzi starszych. Niewątpliwie w tym kontekście zawsze nasuwa się wątpliwość dotycząca rzetelności i trafności stosowanych procedur badawczych, w tym możliwości precyzyjnej obserwacji i standaryzacji użytych miar. Wątpliwością równie ważną jest kwestia pozyskiwania, uogólniania i interpretacji uzyskanych wyników. Wydaje się, że wszystkie przejawy życia w starości, choć niewątpliwie często stymulowane z zewnątrz, „przechodzą” przez wewnętrzny świat człowieka, przez jego osobisty, subiektywny odbiór. W czasie nasilenia się tendencji podmiotowych we współczesnych społeczeństwach wyraźniej akcentowane jest też znaczenie owego subiektywnego odbioru rzeczywistości. Jednostce we współczesnym demokratyzującym się świecie przyznaje się większe prawo do podmiotowości, a aspekty psycho-duchowe osobowości zyskują znaczenie i często decydują o odbiorze świata zewnętrznego oraz sposobie bycia w tym świecie. Tym samym subiektywny odbiór świata wywiera (ma prawo wywierać) silniejszy wpływ na przebieg jednostkowego życia.

Powiązania między obiektywnym i subiektywnym wymiarem starości są dziś w badaniach gerontologicznych bardzo widoczne. Poniżej kilka przykładów:

– aktywność – niegdyś ilościowo badana aktywność zewnętrzna jako wykonywane czynności, podejmowane zadania, dziś uwzględnia się także aktywność wewnętrzną, a więc świat myśli, uczuć, procesy podejmowania decyzji;

¹ Podobne zagadnienia uwypukla Piotr Oleś, odnosząc się do kwestii dotyczących dojrzewania i rozwoju osobowości (Oleś, 2011, rozdz. 7, 8, 9).

² Jeden z pierwszych tekstów na ten temat nosił tytuł *Subiektywny wymiar życia w starości* (Dubas, 1990).

- role życiowe – obiektywnie ich repertuar i zakres to wynik potrzeb społecznych i oczekiwań socjalizacyjnych, subiektywnie związane z poczuciem własnej tożsamości, poczuciem satysfakcji życiowej;
- zdrowie – obiektywne standaryzowane wskaźniki diagnozują zdrowie i chorobę, ale także uwzględniana jest samoocena stanu zdrowia dokonywana przez pacjenta/osobę badaną. Obie oceny często są uwzględniane w badaniach społecznych, niekiedy jednak ocena subiektywna jest dla badacza szczególnie ważna, np. w badaniach biograficznych;
- sytuacja materialna – obiektywne wskaźniki diagnozują np. stan posiadania, a z drugiej strony subiektywną ocenę sytuacji materialnej. „Dobra” sytuacja materialna dla każdego badanego może oznaczać coś innego;
- sytuacje trudne – obiektywne obserwowane obciążenia, jakich doświadcza badana osoba, np. w wyniku kataklizmu naturalnego (zniszczony dorobek całego życia), z drugiej zaś strony próba uchwycenia doznań wewnętrznych, związanych z tą sytuacją (cierpienie, uczucie bezsilności, złość, ale także doszukiwanie się pozytywnych stron w przeżytych doświadczeniach – czasami dopiero po latach);
- bilans życia – to obiektywne wytwory aktywności jako dzieła w szerokim tego słowa znaczeniu oraz subiektywna ocena własnego życia, poczucie zadowolenia z życia, poczucie szczęścia;
- czas – obiektywny, mierzony ustalonymi społecznie miarami, adekwatnie do jego zakresu i funkcji, z perspektywy subiektywnej to jednostkowy odbiór czasu, poczucie jego upływu, znaczenie i sens czasu, także z perspektywy biograficznej;
- edukacja – obiektywne etapy edukacji (szkoły itp.), wskaźniki osiągniętego poziomu wykształcenia w formie certyfikatów, dyplomów itp. oraz subiektywne poczucie znawstwa, mądrość życiowa, osobiste doświadczenia edukacyjne, potrzeby i motywacje uczenia się;
- zainteresowania – obiektywnie manifestują się np. jako hobby, z drugiej strony to też emocje i myśli związane z podejmowanym i realizowanym zainteresowaniem, przyczyny i korzyści, także wewnętrzne, wynikające z tej aktywności.

Niewątpliwie można przyjąć, że pewne obszary życia człowieka starszego są mniej lub bardziej obiektywne lub subiektywne niż inne. Wydaje się, że do „bardziej” obiektywnych wymiarów starości należą: zewnętrzne uwarunkowania życia, uwarunkowania fizjologiczne procesu starzenia się, zewnętrzna aktywność – rozwojowa, edukacyjna, zawodowa, rodzinna itp., typowe zadania rozwojowe, efekty działań. Do „bardziej” subiektywnych wymiarów starości zaliczyć można np. postawy wobec starości, emocjonalny wymiar życia w starości, doświadczenia egzystencjalne (śmierć, choroba, cierpienie, osamotnienie), fenomen czasu, odczuwane motywacje i potrzeby. Subiektywny odbiór starości wynika ponadto z czynników różnicujących poszczególnych ludzi, całe kohorty społeczne oraz pokolenia i narodowość. Należą do nich np. płeć, wiek, narodowość, odmienności kulturowe, wyznanie, wykształcenie, sytuacja

materialna, pozycja społeczna, sytuacja rodzinna i zawodowa, stan zdrowia i inne, ale także cechy osobowościowe, osobiste doświadczenia życiowe, nastawienie wobec życia, umiejętność radzenia sobie w trudnościach, stopień refleksyjności itp. Niektóre z tych cech uświadomione zostały jako „formujące” ów subiektywny wymiar życia w starości (por. Dubas, 1990).

W pewnym stopniu można przyjąć, że w każdym człowieku, w zależności od jego osobistych cech i wpływów społeczno-kulturowych, którym podlega, różnorako umiejscawiają się relacje między tym, co obiektywne a tym, co subiektywne. W tym kontekście można wyznaczyć trzy typy tych relacji i zarazem trzy typy sterowności człowieka:

1) człowiek zewnętrzny – sterowany z zewnątrz, **reaktywny** – odpowiadający swym zachowaniem na czynniki zewnętrzne, zdominowany w swych działaniach, sposobie myślenia i odczuwania przez świat zewnętrzny – jego otoczenie. Kierowany procesami socjalizacji, inkulturacji i wychowania. To człowiek ulegający autorytetom, w małym stopniu podejmujący samodzielną refleksję – często nierefleksyjny. W tym przypadku rola czynników obiektywnych, „organizujących” życie człowieka jest decydująca;

2) człowiek wewnętrzny – sterowany w głównej mierze przez własny świat wewnętrzny. To człowiek podmiotowy i samostanowiący, w dużej mierze wolny w swych wyborach, **refleksyjny** i odczuwający. Jego świat myśli i uczuć formuje w znacznej mierze jego bycie w świecie. Jego świat życia jest bardzo zindywidualizowany. Procesami kształtującymi jego osobowość i bycie w świecie są procesy samorozwoju i autoedukacji (samokształcenia i samowychowania). Własna aktywność wewnętrzna jest wyrazista i posiada prymat nad aktywnością zewnętrzną. Czynniki subiektywne wyrażą się wpływając na odbiór świata i doświadczanie własnego życia;

3) człowiek zewnętrzno-wewnętrzny – świat zewnętrzny odbija się w jego aktywnym i podmiotowym świecie wewnętrznym. Świat wewnętrzny ma wpływ na formowanie postaw wobec świata, ludzi i siebie samego. Między światem zewnętrznym i wewnętrznym istnieje zwrotność. Procesy inkulturacji, socjalizacji i edukacji „przechodzą” przez pryzmat twórczej, aktywnej i samostanowiącej samoświadomości. Człowiek jest tu bytem **reaktywno-refleksyjnym**. Czynniki obiektywne i subiektywne łączą się i współwystępują, trudno jest je wyizolować, tworzą pewien dynamiczny całościowy system wpływów i reakcji.

Takie ujęcie istoty człowieka to jedna z propozycji wyjaśniania jego holistycznej natury. To próba uchwycenia tego, co różne, lecz łączone w psycho-fizyczno-duchowej jedności człowieczeństwa. To próba ważenia relacji między światem zewnętrznym a światem wewnętrznym i podkreślenia znaczenia tych obu wymiarów funkcjonowania człowieka. Trzeba mieć jednak świadomość, o czym wyżej, że ważności owych światów są wynikiem także aktualnych wpływów kulturowo-cywilizacyjnych, a w tym ideologicznych i edukacyjnych.

Zakończenie

Czy potrzebna jest refleksja nad starością? Niewątpliwie tak. Starość, choć jest już stosunkowo dobrze (po)znana, ale zarazem jest wciąż nieznana (Dubas, 2013). Cały czas dostarcza ona bowiem wielu pytań i wątpliwości. Trzeba stwierdzić, że nowoczesne społeczeństwa nie radzą sobie z nią dobrze. Refleksja nad starością, a więc pogłębiony nad nią namysł, może pozwolić na twórcze przekraczanie dotychczasowej wiedzy o starości, często schematycznej i stereotypowej. Może też pomóc w „odnajdywaniu” nowych, bardziej optymalnych i przyjaznych człowiekowi dróg starzenia się, co uczyni starość bardziej pomyślną.

Bibliografia

- Buhler Ch., 1999, *Bieg życia ludzkiego*, PWN, Warszawa.
- Czerniawska O., 2000, *Drogi i bezdroża andragogiki i gerontologii*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi, Łódź.
- Czerniawska O., 2007, *Szkice z andragogiki i gerontologii*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi, Łódź.
- Czerniawska O., 2011, *Nowe drogi w andragogice i gerontologii*, Wydawnictwo Akademii Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi, Łódź.
- Dubas E., 1990, *Subiektywny wymiar życia w starości*, [w:] J. Staręga-Piasek, B. Synak (red.), *Społeczne aspekty starzenia się i starości*, Centrum Medyczne Kształcenia Podyplomowego, Warszawa.
- Dubas E., 2004, *Starość w perspektywie rozwoju, duchowości i edukacji. Geragogiczny przyczynek do refleksji nad starością i starzeniem się człowieka*, [w:] E. A. Wesołowska (red.), *Człowiek i edukacja. Studia ofiarowane profesorowi Józefowi Półturzyckiemu*, Wydawnictwo Naukowe Novum, Płock.
- Dubas E., 2012, *Sztuka starzenia się – uczenie się starości. Kontekst andragogiczny*, „Biblioteka Gerontologii Społecznej”, nr 1.
- Dubas E., 2013, *Starość znana i nieznana – wybrane refleksje nad współczesną starością*, „Rocznik Andragogiczny”, t. 20.
- Dunaj B. (red.), 2002, *Popularny słownik języka polskiego*, Wydawnictwo Wilga, Warszawa.
- Dzięgielewska M. (red.), 1992, *Refleksje nad starością – aspekty społeczne, edukacyjne i etyczne*, Międzywydziałowy Zakład Technicznych Środków Nauczania Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Halicka M., Halicki J. (red.), 2006, *Zostawić ślad na ziemi księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Wojciechowi Pędichowi w 80. rocznicę urodzin i 55. rocznicę pracy naukowej*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok.
- Halicki J., 2010, *Obrazy starości rysowane przeżyciami seniorów*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok.
- Kopaliński W., 1980, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, Wiedza Powszechna, Warszawa.
- Marczak J., 1992a, *Osiągnięcia życiowe w świadomości ludzi starych*, [w:] M. Dzięgielewska (red.), *Refleksje nad starością – aspekty społeczne, edukacyjne i etyczne*, Międzywydziałowy Zakład Technicznych Środków Nauczania Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Marczak J., 1992b, *Wątki filozofii życia człowieka starego*, [w:] M. Dzięgielewska (red.), *Refleksje nad starością – aspekty społeczne, edukacyjne i etyczne*, Międzywydziałowy Zakład Technicznych Środków Nauczania Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.

Oleś P. K., 2011, *Psychologia człowieka dorosłego. Ciągłość – zmiana – integracja*, PWN, Warszawa.

Rzepa T., 1999, *Przedmowa do wydania polskiego*, [w:] Ch. Buhler, *Bieg życia ludzkiego*, PWN, Warszawa, s. 7–23.

Steuden S., 2011, *Psychologia starości i starzenia się*, PWN, Warszawa.

Susułowska M., 1989, *Psychologia starzenia się i starości*, PWN, Warszawa.